



Tarcza
Antykryzysowa



**Jak analizować dziś
politykę gospodarczą?**



Jak analizować dziś politykę gospodarczą?

W Polsce nastąpił silny spadek produkcji wymuszony koniecznością pozostania w domu i unikaniem dużych skupisk ludzi. Odpowiednia polityka gospodarcza powinna zachęcać do skupienia obecnych skromnych sił wytwórczych do produkcji najbardziej potrzebnych dóbr i usług. Nie powinna jednocześnie zwiększać obciążeń kurczącego się prywatnego sektora - obecnie ciężar utrzymania państwa spada na mniejszą niż wcześniej liczbę producentów. Każdy wzrost wydatków państwa, nowy dług publiczny, kreacja nowego pieniądza stanowią dodatkowe obciążenie dla osłabionego już sektora wytwórczego.

Należy skoncentrować się na zmniejszaniu obciążeń administracyjnych i fiskalnych, aby dostępne czynniki produkcji mogły przynieść jak największą liczbę potrzebnych całemu społeczeństwu produktów.

W takiej sytuacji najważniejsze zalecenia można streścić trzema hasłami: potrzebujemy deregulacji; zmniejszenia wydatków publicznych i podatków oraz konserwatywnej i ostrożnej polityki pieniężnej. Szczegółową, choć daleką od zupełności, listę zaleceń przedstawia poniższa tabela.

1.



**POLITYKA
REGULACYJNA**

2.



**POLITYKA
FISKALNA**

3.



**POLITYKA
PIENIĘŻNA**



**Polityka
regulacyjna**

Problem	Błędne rozwiązania	Pożądane rozwiązania	Uzasadnienie	Dowiedz się więcej
Spadek dostępności i wzrost cen najbardziej potrzebnych produktów	Kontrola cen i zakaz eksportu wybranych dóbr produkowanych zagranicą w przyszłości	Zniesienie możliwości kontroli cen i ograniczeń w wywozie produktów	Wyższe ceny zachęcają firmy do zwiększenia produkcji najbardziej potrzebnych dóbr i pomagają wygrać konkurencję o dostawy dóbr produkowanych poza Polską. Kontrola cen i zakaz eksportu zwiększają ryzyko inwestycji w nowe linie produkcyjne, obniżając tym samym podaż potrzebnych dóbr. Obniżają także atrakcyjność naszego rynku z punktu widzenia zagranicznych podmiotów, przez co mniejsza część światowej produkcji niezbędnych dóbr trafia do Polski.	<p><u>Przeczytaj tekst Łukasza Jasińskiego: Ceny maksymalne na produkty medyczne – rozwiązanie czy pogłębienie problemu epidemii?</u></p>
	Utrzymanie obecnego reżimu administracyjnego	Zawieszenie konieczności posiadania pozwoleń/koncesji/zgód na produkcję najbardziej potrzebnych dóbr i handel nimi	Dostosowania do zmienionej struktury popytu powinny być jak najszybsze. Konieczność zdobywania pozwoleń administracyjnych różnego typu wydłuża okres dostosowawczy i pogłębia spadek produkcji lub spowalnia jej ożywienie. Jeśli do otwarcia nowej linii produkcyjnej czy zatrudnienia pracownika nie będą potrzebne specjalne procedury administracyjne, to umożliwi to szybkie dostosowanie gospodarki do obecnych potrzeb konsumentów.	

Problem	Błędne rozwiązania	Pożądane rozwiązania	Uzasadnienie
<p>Spadek dostępności i wzrost cen najbardziej potrzebnych produktów</p>	<p>Utrzymanie obecnego reżimu patentowego</p>	<p>Zawieszenie ochrony patentowej najbardziej potrzebnego sprzętu medycznego i leków</p>	<p>Prawa patentowe ograniczają firmom możliwość swobodnego korzystania ze swojego aparatu produkcyjnego. Zawieszenie jego obowiązywania umożliwiłoby szybszą i tańszą produkcję dóbr dziś objętych ochroną patentową, które są niezbędne do walki z wirusem.</p>
<p>Ryzyko bankructwa rentownych wcześniej firm z powodu ograniczenia lub zamknięcia ich działalności</p>	<p>Utrzymanie obecnego reżimu administracyjnego i obowiązków sprawozdawczych</p>	<p>Zawieszenie lub odroczenie obowiązków administracyjnych i sprawozdawczych</p>	<p>Firmy na skraju bankructwa powinny móc przeznaczać jak najwięcej czasu na działania niezbędne do przetrwania kryzysu: renegocjacje umów, zmianę modelu biznesowego itp. Sprawozdawczość podatkowa, księgowość czy statystyczna oznaczają konieczność przeznaczenia cennych zasobów na inne cele. Dlatego takie obowiązki jak składanie deklaracji podatkowych, publikacja sprawozdań rocznych itp. powinny zostać odroczone, tymczasowo zawieszony lub składane rzadziej (np. deklaracje kwartalne zamiast miesięcznych).</p>



Polityka fiskalna

Problem	Błędne rozwiązania	Pożądane rozwiązania	Uzasadnienie
<p>Ryzyko bankructwa rentownych wcześniej firm z powodu ograniczenia lub zamknięcia ich działalności</p>	<p>Pozostawienie obciążeń podatkowych na niezmienionym poziomie lub ich podwyższenie</p>	<p>Zawieszenie podatków dla dotkniętych firm i ich pracowników</p>	<p>Konieczność płatności składek na ubezpieczenia społeczne przez przedsiębiorców, podatku VAT czy akcyzy zmniejsza nadszarpniętą już płynność przedsiębiorców. Zawieszenie obowiązku płatności wszelkich danin publicznych poprawiłoby szanse na przetrwanie rentownych firm. Obecnie składki i podatki nałożone na pracę stanowią średnio ok. 33% całkowitych kosztów zatrudnienia. Zawieszenie konieczności płacenia tych danin i możliwość wypłaty pracownikowi jedynie pensji netto także zmniejszyłoby problemy przedsiębiorców i ułatwiło przetrwanie ich firm.</p>
	<p>Brak zachęt do szybkiej renegotjacji umów</p>	<p>Ulgi podatkowe dla renegotjacji umów</p>	<p>Nagłe zmiany w strukturze wydatków konsumentów i konieczność zamknięcia lub ograniczenia działania firm doprowadziły do tego, że wiele umów - np. najmu lub pracy - nie odzwierciedla dobrze obecnej sytuacji. Właściciel lokalu, który wynajmą go restauracji, nie może oczekiwać, że łatwo znajdzie innego najemcę za stosowaną wcześniej stawkę czynszu; godzina pracy pracownika nie przynosi firmie tyle przychodu co wcześniej itd. W tej sytuacji gospodarka potrzebuje czasowej zmiany warunków tysięcy umów i wydłużenia terminów płatności za przeszłe dostawy. Państwo może wspomóc ten proces, jeśli straty związane ze spadkiem czynszu, pensji lub wydłużeniem terminu płatności właściciel lokalu/pracownik/dostawca będzie mógł odpisać od podatku - dzięki temu elastyczność stron umów w negocjacjach wzrośnie, a potrzebne zmiany zajdą szybciej i pozwolą większej liczbie firm na przetrwanie.</p>

Problem	Błędne rozwiązania	Pożądane rozwiązania	Uzasadnienie	Dowiedz się więcej
<p>Ryzyko bankructwa rentownych wcześniej firm z powodu ograniczenia lub zamknięcia ich działalności</p>	<p>Zwiększenie wydatków państwa</p>	<p>Zmniejszenie tych wydatków państwa, które nie są niezbędne dla przeciwdziałania epidemii</p>	<p>Każdy wydatek państwa jest obciążeniem dla producentów płacących podatki lub finansujących dług. Obecnie koszt utrzymania państwa spoczywa na kurczącej się z powodu obostrzeń związanej z kwarantanną grupie producentów. Każdy kolejny wydatek państwa oznacza proporcjonalnie wyższe niż wcześniej obciążenie dla prywatnej gospodarki. Dlatego państwo powinno ograniczyć te wydatki publiczne, które nie są związane bezpośrednio z przeciwdziałaniem epidemii. Przede wszystkim powinno zaniechać tych wydatków, które mogą zwiększać tempo epidemii lub przeszkadzać w walce z nią po pierwszej fali zarażeń - np. zawiesić dopłaty do międzyregionalnej komunikacji zbiorowej, czy finansowanie wszelkich imprez publicznych w 2020 r. W ramach dalszych kroków warto też rozważyć tymczasowe pomniejszenie pensji tym, którzy pracują w sektorze publicznym w mniejszym niż dotychczas zakresie (np. nauczyciele i wykładowcy akademicki) czy ograniczyć tę pomoc socjalną, która nie trafia do najbardziej potrzebujących (np. przywrócić tymczasowo próg dochodowy na pierwsze dziecko w 500 plus). Wszelkie zasiłki osłabiają nadwątloną już podaż pracy. Unikać należy także wydatków dla tych przedsiębiorców, którzy zostali dotknięci państwowymi restrykcjami - pomoc dla nich może się niestety odbyć jedynie kosztem pozostałych producentów w gospodarce.</p>	<p>Przeczytaj tekst Arkadiusza Sieronia: Czy COVID-19 utoruje drogę bezpośredniemu dochodowi podstawowemu?</p>

Problem	Błędne rozwiązania	Pożądane rozwiązania	Uzasadnienie	Dowiedz się więcej
<p>Ograniczona podaż pracy przez konieczność opieki na dziećmi, kwarantanny i zachorowania</p>	<p>Stymulacja inwestycji publicznych</p>	<p>Wyhamowanie inwestycji publicznych</p>	<p>Państwo może ułatwić przedsiębiorcom działającym w tych trudnych warunkach zadanie, zmniejszając konkurencję na niezbędne do produkcji zasoby (pracowników, surowce, usługi poddostawców itd.) niezwiązane bezpośrednio z walką z epidemią. Taki ruch wywołałby spadek cen czynników produkcji i tym samym stymulował inwestycje ze strony przedsiębiorstw. Publiczne inwestycje w czasach mocno ograniczonej podaży pracowników utrudniają dostosowania i zniechęcają do prywatnych inwestycji.</p>	<p><u>Przeczytaj tekst Przemysława Rapki: To nie jest zwykły kryzys. Stymulacja jedynie zwiększy zadłużenie publiczne</u></p>
<p>Ograniczona podaż kapitału niezbędnego dla firm walczących o przeżycie i dla dostosowań w strukturze produkcji</p>	<p>Utrzymanie obecnych podatków nałożonych na gromadzenie kapitału</p>	<p>Zawieszenie podatku bankowego/ubezpieczeniowego i podatku od zysków kapitałowych</p>	<p>Firmy potrzebują dodatkowego kapitału, aby przetrwać trudny okres lub aby zmienić profil produkcji. Ważne zatem, żeby wyeliminować czynniki utrudniające przepływ oszczędności Polaków do systemu pośrednictwa finansowego (banków, funduszy inwestycyjnych, giełd, firm ubezpieczeniowych itd.). Zawieszenie lub likwidacja podatków nałożonych na oszczędności - tzw. podatku Belki i podatku od niektórych instytucji finansowych - pomoże w szybkim przepływie oszczędności między gospodarstwami domowymi a firmami.</p>	

Problem	Błędne rozwiązania	Pożądane rozwiązania	Uzasadnienie	Dowiedz się więcej
<p>Ograniczona podaż kapitału niezbędnego dla firm walczących o przeżycie i dla dostosowań w strukturze produkcji</p>	<p>Zwiększanie deficytu finansów publicznych</p>	<p>Zmniejszanie deficytu finansów publicznych</p>	<p>Zwiększenie deficytu finansów publicznych oznacza, że większa pula oszczędności dostępnych w naszym kraju jest przeznaczana na wydatki rządu. Im mniejszy deficyt finansów publicznych, tym mniej oszczędności jest przekazywanych w ręce państwa. Dzięki temu pojawiają się środki na inwestycje firm, które mogą ulepszać swoje wyposażenie kapitałowe i podnosić produktywność pracowników. Środki na pożyczki dla firm są szczególnie istotne w czasie obecnego kryzysu - w którym wiele potencjalnie rentownych firm zмага się z problemem płynności.</p>	<p><u>Przeczytaj tekst Przemysława Rapki: To nie jest zwykły kryzys. Stymulacja jedynie zwiększy zadłużenie publiczne</u></p>



Polityka pieniężna



Problem	Błędne rozwiązania	Pożądane rozwiązania	Uzasadnienie	Dowiedz się więcej
<p>Ograniczona podaż kapitału niezbędnego dla firm walczących o przeżycie i dla dostosowań w strukturze produkcji</p>	<p>Obniżenie stóp procentowych</p>	<p>Podniesienie stóp procentowych</p>	<p>Im wyższe stopy procentowe, tym więcej ludzie są skłonni oszczędzać. Wyższe stopy procentowe skłoniłyby np. więcej ludzi do zakładania lokat w bankach - te środki banki mogłyby z kolei przeznaczyć na kredytowanie niepiętnych, acz rentownych przedsiębiorstw. Im niższe stopy procentowe, tym niższe zachęty do oszczędzania i tym mniej środków można pożyczyć pilnie potrzebującym kapitału przedsiębiorstwom.</p>	<p>Przeczytaj tekst Arkadiusza Sieronika: Czy banki centralne uratują gospodarkę przed COVID-19?</p>
	<p>Kreacja nowego pieniądza przez bank centralny i wprowadzanie tzw. niekonwencjonalnej polityki pieniężnej</p>	<p>Ograniczenie aktywności banku centralnego w stymulowaniu akcji kredytowej</p>	<p>Problemu braku kapitału nie da się rozwiązać przez kreację nowego pieniądza. Nowe środki pieniężne jedynie zmniejszają siłę nabywczą istniejących pieniędzy i prowadzą do redystrybucji dochodów - pierwsi użytkownicy nowych pieniędzy zyskują kosztem tych, do których nowe pieniądze dotrą później. Ponadto aktywna polityka banku centralnego może wywoływać wiele negatywnych skutków - inicjować lub pogłębiać cykle koniunkturalne, doprowadzić do spadku produktywności przez utrzymywanie przy życiu tzw. firm zombie czy spowodować wzrost inflacji. Im mniej ingerencji ze strony banku centralnego, tym lepiej sektor bankowy i rynki finansowe może alokować dostępne oszczędności do najbardziej produktywnych zastosowań.</p>	



Problem	Błędne rozwiązania	Pożądane rozwiązania	Uzasadnienie	Dowiedz się więcej
Odływ kapitału zagranicznego, który mógłby ułatwić dostosowania w strukturze produkcji	Działania wspierające osłabienie się polskiej waluty	Działania wspierające umocnienie się polskiej waluty	Im bardziej "konserwatywna" polityka banku centralnego (wysokie stopy procentowe, brak tzw. niekonwencjonalnych działań), tym bardziej atrakcyjnym rynkiem staje się Polska dla zagranicznych inwestorów, którzy szukają okazji do korzystnej lokaty kapitału. Nie ma powodów, by części dostosowań, jakie wymusił kryzys, nie sfinansować, pożyczając kapitał zagraniczny. Dzięki temu odbicie się po kryzysie byłoby szybsze. Jednocześnie taka polityka powodowałaby umocnienie się złotego, przez co polskim przedsiębiorcom łatwiej byłoby kupować na światowych rynkach niezbędne surowce i maszyny, a polska służba zdrowia płaciłaby mniej za potrzebny pilnie sprzęt, testy czy leki sprowadzane z zagranicy.	Pośluchaj podcastu Mateusza Benedyka: Czy NBP zwariował?

Opracowanie:



www.mises.pl
mises@mises.pl